

POSTANOWIENIE

27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 27 czerwca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku A.K.

z udziałem Ł.H.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej Ł.H.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu

z 23 października 2023 r., I Ca 421/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o

charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestnik Ł.H. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wskazując na konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.

Wykazanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała przyjąć, iżby skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Skarżący – zarówno w podstawach skargi powielających zasadniczo zarzuty apelacyjne, jak i w lakonicznych motywach wniosku – kwestionował w istocie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego postanowienia, zmierzając tym samym do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, sprzecznej z jego ustrojową i procesową rolą. Postępowanie kasacyjne, jak wielokrotnie wskazywano w piśmiennictwie i judykaturze, nie stanowi kolejnej odsłony sporu w zakresie oceny dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych, służy natomiast kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia. Towarzyszy temu niedopuszczalność zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), co dotyczy w szczególności powołanego *expressis verbis* w skardze zarzutu naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c., jak również związanie Sądu Najwyższego podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Reguły te determinują funkcję i wyznaczają granice postępowania kasacyjnego, czyniąc niedopuszczalną – na tym etapie – polemikę z ustaleniami, które stanowiły podłoże zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Ubocznie należało zauważyć, że, po pierwsze – powołane w skardze orzeczenia Sądu Najwyższego, mające uzasadniać dopuszczalność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zapadły w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie art. 398³ § 3 k.p.c. i *de lege lata* pozostają nieaktualne; po drugie – problem dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2022 r., I CSK 1019/22 i z dnia 17 kwietnia 2025 r., I CSK 1228/24 oraz powołane tam orzecznictwo), po trzecie zaś – Sąd Okręgowy wyjaśnił, dlaczego nie uwzględnił wniosku o powołanie kolejnego biegłego, a w zestawieniu z art. 286 k.p.c., w którym prawodawca nieprzypadkowo użył słowa „może”, argumenty Sądu nie mogły być uznane za oczywiście bezzasadne.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[SOP]

[r.g.]

